



**Magiczny
Kraków**

Akademicki Kraków

2013-10-01

Już dziś rozpocznie się nowy rok akademicki. Sprawdziliśmy jak uczelnie poradziły sobie z niżem demograficznym, które kierunki w tym roku cieszyły się największym powodzeniem i jak Kraków przyciąga cudzoziemców.

W tym roku w Polsce naukę rozpocznie 1,6 mln studentów (w Krakowie studiuje średnio 200 tysięcy osób). Dla porównania w roku akademickim 2005/2006 w całym kraju studiowało 1,9 mln młodych ludzi. Już więc widać, że niż demograficzny dotknął nie tylko szkoły, ale też uczelnie wyższe. Według raportu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, w ciągu najbliższych 10 lat, liczba studentów spadnie w Polsce o 400 tysięcy. Instytut Sokratesa podaje, że do 2020 roku w Małopolsce liczba studentów zmniejszy się o ok. 55 tysięcy.

Specjaliści zalecają, by sposobem na problemy rekrutacyjne uczelni, był stały monitoring rynku pracy, tak by nie otwierać nierentownych kierunków, które wykształcą bezrobotnych absolwentów lub nie skuszą wielu, do podjęcia na nich nauki. Szansą są też zagraniczni studenci.

Miasto dla studentów

Gmina od kilku lat podejmuje działania zmierzające do zwiększenia konkurencyjności krakowskich uczelni oraz promocji ich oferty za granicą. A jest o co walczyć, bo jak zauważają przedstawiciele MNiSW, w Polsce systematycznie wzrasta liczba cudzoziemców na uczelniach. Od 2004 r. wzrosła niemal trzykrotnie do około 25 tysięcy.

Jednym z projektów wdrażanych przez miasto jest „Study in Krakow”. W ramach tego projektu powstał portal informacyjny w języku angielskim, na którym młodzież z zagranicy może nie tylko dowiedzieć się jakie są możliwości kształcenia w stolicy Małopolski, ile kosztuje pobyt i życie studenckie, ale też skorzystać karty, która daje upusty na imprezy kulturalne albo w punktach gastronomicznych.

Urząd Miasta widząc też potrzebę stałego współdziałania na linii nauka-biznes, stworzył nową platformę dialogu w postaci Krakowskiego Forum Nauka-Biznes-Mieszkańcy-Samorząd, w ramach którego spotykają się cyklicznie reprezentanci wyższych uczelni, prywatnych firm i przedstawiciele samorządu.

- Dialog jest najlepszą formą wypracowywania dobrych rozwiązań, dlatego powołaliśmy platformę współpracy jaką jest Krakowskie Forum. Chcemy określić wzajemne oczekiwania różnych środowisk, poddać je dyskusji, a potem krok po kroku rozwiązywać konkretne problemy - mówi Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa Elżbieta Koterba.

Przy Prezydencie Krakowa działa też Krakowska Rada Konsulatcyjna, w której zasiada 40 osób związanych z krakowskim ośrodkiem akademickim i badawczym. Natomiast od 2000 r. organizowany jest Festiwal Nauki, który za każdym razem przyciąga kilkanaście tysięcy odwiedzających. Ponadto, żeby zachęcić młodych ludzi do wiązania swojej przyszłości z Krakowem, powstała też „Inicjatywa



inKRK!", w ramach której studenci mogą odbyć staż w krakowskiej firmie, uzyskać wsparcie biznesu dla swojej pracy naukowej i badawczej, albo otrzymać pomoc przy samodzielnych przedsięwzięciach biznesowych, tzw. start - upach.

Na razie wygrywamy z niżem

Okazuje się, że zmniejszona liczba studentów w Krakowie dotknie najbardziej prywatne uczelnie i uderzy w płatne studia. Natomiast uczących się w trybie stacjonarnym na uczelniach publicznych, a więc bezpłatnie, na razie ten problem nie pogrąży.

- Nas niź nadal omija szerokim łukiem – mówi Bartosz Dembiński, rzecznik prasowy Akademii Górniczo-Hutniczej, która w tym roku przygotowała dla kandydatów łącznie 9 850 miejsc, w tym 6 995 na studiach stacjonarnych I stopnia.

Potwierdza się też spostrzeżenie, że kierunki techniczne w ostatnich latach cieszą się coraz większym powodzeniem. Najpopularniejsze na AHG wymienia się w tym roku: budownictwo (6,9 kandydatów na jedno miejsce), inżynieria biomedyczna (5,6), geodezja i kartografia (5,3), inżynieria akustyczna (4,5), ekologiczne źródła energii (3,9), automatyka i robotyka (3,9), energetyka (3,8), informatyka (3,8), automatyka i robotyka (3,6), mechatronika (3,6).

Wstępne szacunki na Politechnice Krakowskiej także mówią o tym, że uczelnia przyjmie w tym roku na studia dzienne tyle samo studentów, co w ubiegłym, a może nawet nieco więcej: - Na studiach niestacjonarnych (płatnych) przyjąć jednak może być nieco mniej. Dane wydziałów jednak cały czas spływają, więcej będziemy wiedzieć w ciągu najbliższych dni – mówi Małgorzata Syrda-Śliwa, rzeczniczka prasowa PK.

Na Politechnice Krakowskiej największym zainteresowaniem kandydatów cieszyła się informatyka na Wydziale Fizyki, Matematyki i Informatyki, o jedno miejsce ubiegało się tu blisko 8 osób. W czołówce, jeśli chodzi o zainteresowanie kandydatów wyrażone liczbą osób na miejsce, są też m.in.: architektura (5,29), inżynieria biomedyczna (4,92), nanotechnologie i nanomateriały (3,47), gospodarka przestrzenna (3,10), automatyka i robotyka (3,13). Najmniej kandydatów zgłosiło się natomiast na kierunki: fizyka techniczna w języku angielskim i informatyka w języku angielskim.

- Wszystkie studia stacjonarne I stopnia i jednolite magisterskie zostały otwarte także na Uniwersytecie Jagiellońskim – podsumowuje Katarzyna Pilitowska, rzecznik prasowa UJ.

Tu najbardziej popularne okazały się kolejno: kierunek lekarski (2321 chętnych na 220 miejsc), prawo (2170/530 miejsc), psychologia (1097/155), kierunek lekarsko-dentystyczny (855/57), neofilologia, specjalność: filologia angielska I stopnia (831/60), farmacja (787/115), ekonomia, specjalność: ekonomia międzynarodowa, finanse, bankowość, ubezpieczenia (759/ 90).

Natomiast na Uniwersytecie Ekonomicznym najbardziej oblegane były: finanse i bankowość (5,5 kandydatów na jedno miejsce), gospodarka przestrzenna - studia inżynierskie (5) oraz turystyka i rekreacja (4,5).